



Sygn. akt V CSK 290/09

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosław Bączyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Kazimierz Zawada

w sprawie z powództwa D. N.

przeciwko E.(...) S.A. – Oddział w W.

o ochronę dóbr osobistych – zadośćuczynienie,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 25 lutego 2010 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 24 marca 2009 r., sygn. akt I ACa (..),

**oddala skargę kasacyjną; przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego
adwokat S. O. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł powiększoną o 22% podatku
VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi
z urzędu.**

Uzasadnienie

Powód D. N. domagał się od strony pozwanej – E.(...) S.A. – Oddział w W. zadośćuczynienia w wysokości 80 000 zł w związku z naruszeniem jego dóbr osobistych

w wyniku działań strony pozwanej. Sąd Okręgowy oddalił powództwo po ustaleniu następującego stanu faktycznego.

Pracownicy strony pozwanej przeprowadzili w dniu 10 lipca 2003 r. (na podstawie odpowiedniego zlecenia z dnia 7 lipca 2003 r.) kontrolę prawidłowości działania i używania układu pomiarowego w mieszkaniu zajmowanym przez powoda. Strony łączyła umowa sprzedaży energii elektrycznej, dostarczanej do lokalu mieszkalnego, położonego w W. przy ul. P., przy czym sprzedaż ta miała odbywać się przy zastosowaniu tzw. licznika przedpłatowego. W wyniku czynności kontrolnych stwierdzono, że licznik przedpłatowy nie miał plomby na listwie zaciskowej, wykonany był mostek z zacisku przejściowego fazy licznika, a energia pobierana była z pominięciem układu pomiarowego. Licznik wskazywał stan zerowy zakupionej energii elektrycznej. Podczas czynności kontrolnych obecna była b. żona powoda B. Ł.; była ona osobą uprawnioną do zamieszkania w lokalu, posiadała klucze do mieszkania. Po przeprowadzeniu czynności kontrolnych monterzy zdemontowali licznik i wstrzymali dopływ energii elektrycznej do mieszkania. Następnie strona pozwana złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, wskazując jako możliwego sprawcę (nielegalnego przerobienia licznika i kradzieży energii) B. Ł.; ostatecznie zarzut kradzieży energii postawiono powodowi. Wyrokiem Sądu Rejonowego powód został uznany za winnego popełnienia przestępstwa kradzieży energii elektrycznej, a wyrokiem Sądu drugiej instancji z 2008 r. został jednak uniewinniony. W procesie karnym pracownik pozwanego zeznał, że po zamontowaniu licznika powód nigdy nie zakupił energii elektrycznej, a po przedstawieniu przez powoda 3 faktur wyjaśniał, iż na koncie powoda figuruje jedynie jedna wpłata.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, wejście pracowników strony pozwanej do mieszkania zajmowanego przez powoda w celu dokonania kontroli licznika było zgodne z uprawnieniami przyznanymi przez prawo energetyczne. Kontrolę przeprowadzono w obecności b. żony powoda. Wprawdzie nie była ona osobą upoważnioną w rozumieniu § 10 rozporządzenia MG w z dnia 11 sierpnia 2000 r. w sprawie przeprowadzania kontroli przez przedsiębiorstwa energetyczne (Dz. U. Nr 75, poz. 866 – cyt. dalej jako „rozporządzenie z dnia 11 sierpnia 2000 r.”), to jednak miała ona uprawnienie do zamieszkiwania w lokalu. W tej sytuacji odstępstwo od obowiązujących przepisów nie stanowiło jednak naruszenia przez stronę pozwaną nietykalności mieszkania, skoro kontrolerzy nie dostali się do mieszkania powoda nielegalnie.

Sąd Okręgowy uznał także, że powód nie wykazał, aby w wyniku działania Strony pozwanej doznał on rozstroju zdrowia. Nie wskazał też na to, na czym miałyby polegać naruszenie jego wolności osobistej (demontaż licznika odbył się bowiem zgodnie z prawem). W odniesieniu do twierdzenia o naruszeniu czci powoda w wyniku wszczęcia postępowania karnego i podtrzymywania przez stronę pozwaną stanowiska o niedokonywaniu przedpłatowego zakupu energii przez powoda (po zamontowaniu mu licznika tego typu) Sąd Okręgowy przyjął, że doszło do naruszenia czci powoda, ale krzywda wywołana takim naruszeniem miała charakter znikomy. Tym samym nie było podstaw do przyznania powodowi zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Apelacja powoda została oddalona. Sąd Apelacyjny stwierdził, że nie doszło do naruszenia nietykalności mieszkania powoda. Wejście pracowników strony pozwanej do mieszkania powoda w celu przeprowadzenia kontroli licznika za zgodą osoby uprawnionej do przebywania w tym mieszkaniu (b. żony powoda), nie zakłóciło prawa powoda do spokojnego zajmowania lokalu. Sam fakt przeprowadzenia kontroli licznika pod nieobecność odbiorcy energii (kontrahenta umowy sprzedaży energii) także nie powodował naruszenia nietykalności jego mieszkania. Nie doszło też do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci czci, godności osobistej i zdrowia w wyniku działań pozwanej Spółki. Strona pozwana nie może ponosić odpowiedzialności za ewentualną krzywdę spowodowaną powodowi w następstwie prowadzonego postępowania karnego. W związku ze stwierdzeniem nielegalnego przerobienia licznika pozwana złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa kradzieży, w którym jako możliwego sprawcę wskazano b. żonę powoda. Nie była to zatem czynność podjęta niezgodnie z prawem. Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska Sądu pierwszej instancji, iż do naruszenia czci powoda doszło w wyniku bezprawnych działań strony pozwanej, przy czym działania te doprowadziły jedynie do powstania znikomej krzywdy. Przebieg i wynik procesu karnego pozostawały poza sferą działania strony pozwanej i w związku z tym powodowi nie przysługują żadne środki ochrony prawnej, nawet jeżeli przebieg tego procesu łączył się z dużym stresem dla powoda i w konsekwencji – z pogorszeniem jego stanu zdrowia. Jeżeli w wyniku czynności podejmowanych przez organy ścigania, a później – przez sąd karny doszło do naruszenia praw podmiotowych powoda, to nie przysługują mu żadne środki ochrony, skoro działania takie mieściły się jednak w ramach porządku prawnego.

W skardze kasacyjnej powoda podniesiono zarzuty naruszenia prawa procesowego, tj. art. 382 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 378 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. Do zarzutów naruszenia przepisów proceduralnych skarżący zaliczył także zarzut

naruszenia § 6 pkt 2 i § 10 rozporządzenia z dnia 11 sierpnia 2000 r. Eksponując zarzut naruszenia art. 24 k.c., skarżący podtrzymywał swoje stanowisko, że doszło do naruszenia jego pięciu dóbr osobistych wskazanych w pozwie i nastąpiło to w wyniku bezprawnych działań strony pozwanej. Wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku (w zakresie objętym zaskarżeniem) oraz o przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Nie można podzielić zarzutu skarżącego, że doszło do naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. przy motywacji tego zarzutu przyjętej w skardze kasacyjnej. Sąd drugiej instancji – wbrew sugestii skarżącego – rozważył jednak jego zarzuty i twierdzenia istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, podniesione w apelacji, o czym świadczy treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Jeżeli Sąd drugiej instancji, podobnie jak Sąd Okręgowy, nie podzielił twierdzenia powoda, że działania strony pozwanej doprowadziły do naruszenia zdrowia powoda, to bezprzedmiotowe stają się tym samym rozważania dotyczące zasadności niedopuszczenia dowodu z opinii biegłego lekarza psychiatry w celu ustalenia stopnia zaawansowania depresji powoda.

W postępowaniu kasacyjnym nie mógł być brany pod uwagę także zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. z racji jego motywacji, sprowadzającej się do bardzo ogólnego stwierdzenia, że Sąd Apelacyjny „pomiął istotne dla sprawy, a ujawnione w zgromadzonym materiale dowodowym, okoliczności faktyczne świadczące o rzeczywistym i bezprawnym naruszeniu dóbr osobistych (powoda)”.

2. W skardze kasacyjnej skarżący podtrzymuje stanowisko, że doszło do naruszenia jego pięciu dóbr osobistych (nietykalności mieszkania, wolności, czci, godności osobistej i rozstroju zdrowia), przy czym stało się tak – według powoda - w wyniku bezprawnych działań strony pozwanej (dostawcy energii elektrycznej). Z faktu naruszenia wskazanych dóbr osobistych powód wywodzi roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne. Jednocześnie podnosi w tym zakresie jedynie zarzut naruszenia art. 24 k.c. w wyniku przyjęcia przez Sąd drugiej instancji, że nie istniały przesłanki ochrony dóbr osobistych. Nie wskazuje natomiast na zarzut naruszenia art. 445 § 1 i § 2 k.c. i art. 448 k.c., także w części motywacyjnej skargi. Nawet gdyby ostatecznie przyjąć, że skarga kasacyjna powoda pozwala na przeprowadzenie merytorycznej kontroli zaskarżonego rozstrzygnięcia, to należałoby stwierdzić

bezpodstawność twierdzenia o naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 24 k.c. z następujących względów.

Po pierwsze, kontrahent umowy (np. dostawca energii elektrycznej) może naruszyć dobro osobiste swojego kontrahenta (odbiorcy energii) w postaci nietykalności mieszkania. Należy jednak uznać za trafną ocenę Sądu Apelacyjnego, że nie doszło do naruszenia dobra osobistego powoda w postaci nietykalności zajmowanego przez niego mieszkania, rozumianego w orzecznictwie Sądu Najwyższego jako sferę określonego stanu psychicznego i emocjonalnego wynikającego z poczucia bezpieczeństwa i niezakłóconego korzystania z własnego mieszkania (por. np. ostatnio - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2009 r., II CSK 513/08, niepubl.). Wejście pracowników strony pozwanej (dostawcy energii elektrycznej) do mieszkania powoda nastąpiło za zgodą osoby uprawnionej do przebywania w mieszkaniu (b. żony powoda posiadającej klucz do mieszkania) i tym samym nie doszło do zakłócenia prawa powoda do spokojnego korzystania z lokalu mieszkalnego. Co więcej, w skardze kasacyjnej skarżący przyznaje, że naruszenie nietykalności mieszkania wiąże on nie z samym wejściem wspomnianych pracowników do mieszkania (ponieważ takie wejście było legalne), ale z faktem dokonywania czynności kontrolnych wbrew postanowieniom § 6 pkt 2 i § 10 rozrządzenia z dnia 11 sierpnia 2000 r. (czynności kontrolne licznika pod nieobecność powoda). Przeprowadzenie kontroli w mieszkaniu powoda w czasie jego nieobecności istotnie stanowiło naruszenie § 10 rozporządzenia z dnia 11 sierpnia 2000 r. (b. żona powoda nie była osobą przez niego upoważnioną do uczestniczenia w czynnościach kontrolnych). Nie spowodowało jednak, jak trafnie stwierdził Sąd Apelacyjny, naruszenia nietykalności mieszkania powoda. Czynności kontrolne pracowników strony pozwanej i podjęty w ich efekcie demontaż licznika, dokonywane były zgodnie z umową o dostawę energii elektrycznej z dnia 18 lipca 2002 r. (z aneksem, § 8 umowy). Z ustaleń faktycznych nie wynika także to, że zachowanie się pracowników strony pozwanej podczas wykonywania czynności kontrolnych przekraczało zakres uzyskanego przez nich upoważnienia lub wykraczały poza niezbędny cel kontroli.

Po drugie, Sąd Apelacyjny ustalił, że stan depresji powoda nie pozostawał jednak w związku przyczynowym z działaniami strony pozwanej w postaci czynności kontrolnych podjętych w mieszkaniu powoda w dniu 10 lipca 2003 r. i następnie - zawiadomienia o przestępstwie kradzieży energii elektrycznej. W każdym razie strona pozwana miała wystarczające podstawy, w związku ze stwierdzonym stanem licznika,

do zgłoszenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa kradzieży energii elektrycznej w mieszkaniu powoda. Zgłoszenie takie nie było zatem przedwczesne i bezpodstawne. W tej sytuacji nie można twierdzić, że strona pozwana swym bezprawnym działaniem spowodowała rozstrój zdrowia psychiczno-fizycznego u powoda w rozumieniu art. 444 § 1 k.c. i art. 445 k.c.

Po trzecie, w skardze kasacyjnej skarżący nie sprecyzował jednak dostatecznie tego, jakie działania strony pozwanej miały doprowadzić do naruszenia jego wolności osobistej. Gdyby takie naruszenie - jak wskazał Sąd Apelacyjny - miało polegać na demontażu licznika i pozbawieniu powoda (i jego najbliższych) energii elektrycznej przez pewien czas w mieszkaniu, to przecież – jak wspomniano – strona pozwana zastrzegła sobie w umowie o dostawę energii elektrycznej z 2002 r. możliwość dokonania takiego demontażu i przerwania dostaw energii w razie wystąpienia okoliczności mogących świadczyć o pobieraniu energii poza urządzeniami pomiarowymi (§ 8 umowy). Twierdzenie o naruszeniu wolności osobistej powoda nie pozostało zatem odpowiednio wykazane.

Po czwarte, jak już stwierdzono, pozwana miała wystarczające podstawy do zgłoszenia zawiadomienia o przestępstwie kradzieży energii elektrycznej w mieszkaniu zajmowanym przez powoda (stan fizyczny i pomiarowy liczników po dokonaniu czynności kontrolnych). Trafnie zauważył Sąd Apelacyjny, że czynności podejmowane w toku postępowania przygotowawczego, a następnie - toczącego się procesu karnego w obu instancjach, pozostawały już poza działaniami strony pozwanej i w związku z tym nie można jej przypisywać naruszenia czci i godności osobistej powoda w wyniku prowadzenia przeciwko niemu postępowania karnego przez kilka lat.

W konsekwencji należało zatem uznać zarzut naruszenia art. 24 k.c. – z motywacją przedstawioną przez skarżącego – za nieuzasadniony. W tej sytuacji Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną powoda (art. 398¹⁴ k.p.c.) i rozstrzygnął o kosztach postępowania nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu kasacyjnym (art. 98 k.c. i art. 108 § 1 k.p.c.).